

W Pakistanie można zginąć za noszenie dżinsów

17 marca 2019

Policja w Pakistanie ujęła podejrzanego o zabójstwo obrońcy praw człowieka. Zabity, 31-letni Mohammed Afzal, znany również jako Afzal Kohistani, walczył o zaprzestanie „zabójstw honorowych” i barbarzyńskich samosądów rad plemiennych. Jak podała policja, podejrzany jest bratankiem ofiary, jednak nie przedstawiono ewentualnego motywu zbrodni.

Wcześniej Mohammed Afzal złożył wniosek o ponowne zbadanie wyroków śmierci nałożonych przez radę plemienną na pięć kobiet i dwóch mężczyzn z Pakistanu. Aktywista od lat walczył z okrutnym zwyczajem tzw. „zabójstw honorowych”. Był z tego powodu prześladowany – między innymi spędził rok w więzieniu. „Zostaję ukarany, ponieważ sprzeciwiłem się barbarzyńskim obyczajom, jakie panują w naszym społeczeństwie. Ludzie zabijają kobiety w imię honoru i takie sprawy nie trafiają nawet do sądu” – mówił aktywista.

Afzal trafił na pierwsze strony gazet w 2012 roku, kiedy ujawnił, że rada plemienna nakazała egzekucję czterech kobiet i dwóch mężczyzn, którzy okazali się jego braćmi. Radzie plemiennej przedstawiono nagranie wideo, na którym widać grupkę ludzi śpiewających i klaszczących w rytm muzyki. Nagranie powstało w odległej dolinie Pallas w północno-zachodniej prowincji Khyber Pakhtunkhwa. Piąta ofiara, 12-letnia dziewczynka, zginęła za rozmowę z siostrą po wydaniu wyroku.

Podczas gdy sprawa była rozpatrywana w sądzie w 2013 r., trzech braci Afzala – w tym dwóch z filmu – zostało zabitych. Ziemia rodziny została zajęta, a ich dom spłonął. To, co stało się z pięcioma kobietami, pozostaje tajemnicą. Po pośpiesznym dochodzeniu śledczy oznajmili, że kobiety żyją i sprawa

została umorzona.

Jednak jeszcze w tym samym roku agencja Reutersa powołała się na zeznanie świadka, który twierdził że kobiety nie żyją. Nigdy nie stanęły przed obliczem sądu i nie miały uczciwego procesu, i chociaż śledczy mogli zrobić im zdjęcia i pobrać odciski palców, nigdy nie porównano ich z danymi z dowodu osobistego.

W Pakistanie rośnie liczba przypadków, w których sądownictwo podważa wielowiekową tradycję szybkiej sprawiedliwości przekazywanej przez zgromadzenia lokalnej starszyny, zwane jirga. Mimo tego wiele kobiet zostaje straconych na rozkaz rad plemiennych, złożonych z mężczyzn. Rady te mogą również skazać kobietę na gwałt lub okaleczenie; każdego roku ponad 1000 kobiet ginie w Pakistanie w wyniku tzw. „zabójstw honorowych”. Do morderstwa dochodzi na przykład, gdy dziewczyna odmawia zaaranżowanego małżeństwa lub chce sama wybrać męża. Dla niektórych ofiar morderstwo jest karą za rozmowę z mężczyznami, noszenie dżinsów lub opuszczenie domu – nawet jeśli były ofiarą przemocy.

Zabójstwo Afzala wywołało poruszenie wśród niedużego, lecz aktywnego społeczeństwa obywatelskiego Pakistanu. Senator Sherry Rehman z opozycyjnej Pakistan Peoples Party (b. ambasador Pakistanu w USA) zapowiedziała, że podejmie ten temat w parlamencie.

Opracowanie: GB

Na podstawie: Dawn.com, UK.Reuters.com

Źródło: Euroislam.pl